

UZASADNIENIE

Powód A. J. (1) wniosła od zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 24.600,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu stanowiska wskazała, iż strony łączyła ustna umowa, na podstawie której powódka zobowiązała się do świadczenia na rzecz pozwanego usług księgowych w okresie od maja 2012 roku do listopada 2013 roku. Na zlecenie pozwanego powódka wykonywała również inne usługi. Kwota dochodzona pozwem stanowi należne powódce wynagrodzenie (pozew k. 2-6). Następnie sprecyzowała w piśmie z dnia 25 maja 2016 r. (k. 262) co składa się na wskazaną kwotę.

W dniu 30 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. IX Wydział Gospodarczy wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu (nakaz zapłaty k. 16).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty złożonym pozwany zaskarżył nakaz w całości i wniosła o oddalenie powództwa.

Pozwany zakwestionował wykonywanie przez powódkę wskazanych przez nią usług, nie zgodził się również ze wskazanym przez nią wynagrodzeniem (sprzeciw k. 25-27).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. J. (1) świadczyła w okresie od maja 2012 roku do listopada 2013 roku na rzecz A. P. na podstawie ustnej umowy usługi księgowe, kadrowe jak również doradztwo (korespondencja e-mail k. 78, 81, 97-100, k. 125-126, k. 128-129, k. 130, k. 153, k. 156, k. 159, zeznania świadka A. J. (2) k. 244-247 i 256-257, przesłuchanie powódki A. J. (1) k. 257-257v, przesłuchanie za pozwanego D. G. (1) k. 257 v-258, 261-261v, okoliczności bezsporne).

A. P. zlecała w szczególności A. J. (1) korektę faktur nieściągalnych, przygotowywanie dokumentacji (m.in. świadectw pracy) związanej z rozwiązywaniem umów o pracę z pracownikami A. P.. A. J. (3) dokonywała również obsługi w ZUS na rzecz A. P. (korespondencja e-mail k. 78, 81, 97-100, k. 125-126, k. 128-129, k. 130, k. 153, k. 156, k. 159).

Wynagrodzenie ryczałtowe powodowej spółki opiewało na kwotę 307,50 zł brutto miesięcznie (okoliczności bezsporne, przesłuchanie pozwanego D. G. (1) k. 257 v-258, 261-261v, pismo k. 262,).

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. prowadziła działalność polegającą na wprowadzaniu do obrotu suplementów diety (okoliczności bezsporne).

A. P. wniosła pozew przeciwko Skarbowi Państwa o zapłatę odszkodowania w związku z decyzją Głównego Inspektora Farmaceutycznego (okoliczności bezsporne, przesłuchanie pozwanego D. G. (1) k. 257v-258, 261-261v).

W związku ze świadczonymi usługami (...) wystawiła w dniu 29 listopada 2013 roku na rzecz pozwanego fakturę VAT nr (...) roku na kwotę 20.000,00 zł netto tj. 24.600,00 zł brutto (faktura VAT k. 12).

A. J. (1) wystosowała do pozwanej spółki wezwanie do zapłaty, w odpowiedzi pozwany zanegował jego zasadność, wskazując, iż możliwości premiowania współpracy może być rozpatrywana przez firmę dopiero po zakończeniu procesu odszkodowawczego przed sądem cywilnym (okoliczności bezsporne, pismo k. 30).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o niesporne twierdzenia stron stosownie do treści art. 229 i 230 k.p.c. oraz zgromadzone w aktach sprawy dokumenty i wydruki, w tym z poczty elektronicznej, których prawdziwość nie była przez strony kwestionowana.

Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął również zeznania świadka A. J. (2). Sąd ocenił je jednak z dużą ostrożnością, mając na uwadze fakt, iż świadek jest synem powódki. W ocenie Sądu świadek zeznawał co do zasady zgodnie z prawdą, nie budząc poważniejszych wątpliwości Sądu.

Sąd oparł się także w swoich ustaleniach na przesłuchaniu stron. Poza dokonaną przez nich samych oceną istniejącego między nimi stosunku prawnego, w zasadzie nie było zasadniczych sprzeczności w ich relacji. Poza jednym elementem. Otóż powódka twierdziła, że kwota 20 000 zł netto za spełnione czynności miała być zaakceptowana jako wynagrodzenie za wykonane czynności. Zdaniem sądu nie ma jednak żadnych innych podstaw dowodowych do przyjęcia, że nastąpiły takie uzgodnienia stron, tym bardziej, iż z relacji pozwanego nie wynika jakoby nastąpiło takie porozumienie co do wysokości wynagrodzenia. Była tylko rozmowa na temat jakichś premii po zakończeniu sprawy sądowej przeciwko Skarbowi Państwa.

Sąd zważył, co następuje

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części, tj. co do kwoty 5 842,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Bezspornym w sprawie jest, iż strony łączyła ustna umowa o świadczenie usług przez stronę powodową na rzecz pozwanego. Na takiej umowie (ustnej) powódka oparła swoje roszczenie. Strona pozwana nie negowała również faktu, iż strony ustaliły miesięczne wynagrodzenie w postaci ryczałtu.

Pozwany zakwestionował zasadność pozwu kwestionując zakres usług wykonywanych przez pozwaną jak również wysokość wynagrodzenia wynikającego ze spornej faktury VAT.

Przechodząc do podstawy prawnej roszczenia wskazać należy, iż zgodnie z art. 750 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Zgodnie zaś z treścią art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Natomiast, w myśl art. 735 § 1 k.c., jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie.

Z kolei stosownie do art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Jak natomiast stanowi art. 232 k.p.c., będący procesowym odpowiednikiem powołanego wyżej przepisu, strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Sąd po przeanalizowaniu całości materiału dowodowego doszedł do wniosku, iż stronie powodowej przysługuje jedynie wynagrodzenie w kwocie 5.842,50 zł. Wynika to z wysokości ryczałtu umówionego przez strony tj. kwoty 307,50 zł miesięcznie brutto. Wskazać należy, iż strona pozwana co do zasady nie negowała faktu, iż strony łączył pewien rodzaj współpracy w okresie maj 2012 r. -listopad 2013 r., w którym to okresie w razie potrzeby i na zlecenie pozwanego powódka wykonywała określone czynności księgowe. Przedmiotem sporu nie była również wysokość wynagrodzenia ryczałtowego, bowiem Prezes Zarządu D. G. (2) zeznający w imieniu pozwanej spółki potwierdził, iż strony ustaliły je w wysokości ok. 300 zł.

Osią sporu była zasadność wystawienia faktury VAT, oraz jej należność tytułem dodatkowego wynagrodzenia, bowiem pozwany stał na stanowisku, iż faktura powinna zostać wystawiona dopiero po zakończeniu postępowania odszkodowawczego przeciwko Skarbowi Państwa, które zostało wszczęte przez pozwanego.

W pierwszej kolejności zwrócić należy na charakter umowy zlecenia, a w szczególności na fakt, iż zawarta przez strony ustna umowa o świadczenie usług była umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą, odpłatną i wzajemną, gdyż wynagrodzenie należne zleceniobiorcy stanowi ekwiwalent świadczonych przez niego usług. Zaliczyć ją przy tym należy do zobowiązań starannego działania, a nie zobowiązań rezultatu. W konsekwencji, w razie jego nieosiągnięcia,

ale jednoczesnego dołożenia wszelkich starań w tym kierunku, przy zachowaniu należytej staranności, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania (K. Kołakowski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2006, s. 387; M. Nesterowicz (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. II, 1989, s. 685; J. Szczerski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1540; A. Szpunar (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 393).

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż pomimo faktu, że współpraca stron nie miała charakteru ciągłego, strona powodowa utrzymywała gotowość do świadczenia usług na rzecz pozwanego, w tym udzielała informacji bądź wykonywała czynności. Powyższa okoliczność wynika nie tylko z zeznań pozwanego, który zresztą sam przyznał, iż okazjonalnie dzwonił do biura i pytał o dane, ale również z pozostałego materiału dowodowego, w tym w szczególności korespondencji e-mail prowadzonej pomiędzy stronami, z której klarownie wynika, iż spółka (...) zlecała A. J. (1) zadania m.in. o charakterze księgowym i kadrowym w okresie, za który dochodzą wynagrodzenia.

Bezasadna jest argumentacja pozwanego, iż zapłata miałyby nastąpić dopiero po zakończeniu postępowania odszkodowawczego (czyli należy uznać - po ewentualnym uzyskaniu środków przez pozwanego).

Zdaniem Sądu takiego postanowienia w żadnym wypadku nie można uznać za termin wykonania zobowiązania. Terminem bowiem jest takie zastrzeżenie dodatkowe w czynności prawnej, przez które jej skutek zostaje ograniczony w czasie. Przy terminie brak jest elementu niepewności. Jest to zdarzenie przyszłe i zawsze pewne. Przywołane zastrzeżenie uzależniałoby z kolei skutek czynności prawnej od zdarzenia przyszłego i niepewnego. Zastrzeżenia tego nie należy również traktować jako warunku w rozumieniu prawa cywilnego (art. 89 k.c. – 94 k.c.). Ustawa formułuje konstrukcję warunku jako zdarzenia przyszłego i niepewnego. Przy czym zdarzenie to nie powinno nigdy zależeć od woli stron. Zgodnie z aprobowanym przez sąd orzekający orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 05.03.1999 r., I CKN 1069/98, OSNC 1999/9/160 jeżeli powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej uzależnione jest wyłącznie od woli stron, to takie zastrzeżenie, jako objęte treścią czynności prawnej, nie może być kwalifikowane jako warunek w rozumieniu art. 89 k.c.

Uzyskanie jakiegos świadczenia (spornego) w dużej mierze zależy od aktywności wierzyciela. Umowa zawarta między powódką a pozwanym miała charakter umowy wzajemnej i to dwustronnie zobowiązującej. Strona zobowiązuje się dlatego, że otrzyma świadczenie od strony drugiej. Zastrzeżenie umowne faktycznie grożące pozbawieniem zapłaty powódce, przy prawidłowym wykonaniu ciężącego na niej zobowiązania, należy uznać za sprzeczne z art. 3531 k.c. i w związku z art. 58 § 1 k.c. za nieważne.

W pozostałym zakresie roszczenie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie Sądu strona powodowa nie zdołała udowodnić aby strony umówiły się na dodatkowe wynagrodzenie za poszczególne czynności, tj. za sporządzanie bilansów, korekt faktur, analizy ksiąg handlowych, przygotowania dokumentacji, doradztwa, sporządzania dokumentacji kadrowej. Przede wszystkim nie ma podstaw aby uznać, iż te czynności miały mieścić się poza umówionym ryczałtem.

Niezależnie od tego zwrócić należy uwagę, iż nawet jeśli uznać, iż te czynności nie powinny być objęte umówionym ryczałtem z uwagi na zwiększony nakład pracy, to zastosowanie będzie miał przepis art. 735 § 2 k.c., zgodnie z którym Jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy.

Powyższa regulacja w pierwszej kolejności nakazuje uwzględnić wysokość wynagrodzenia wynikającą z obowiązującej taryfy. Pojęcie to należy przede wszystkim odnieść do taryf ustalonych przez stronę, zleceniobiorcę, który zawodowo trudni się dokonywaniem określonych czynności dla innych. Jeżeli przyjmujący zlecenie jest przedsiębiorcą świadczącym zarobkowo usługi tego rodzaju, wysokość wynagrodzenia może wynikać z ustalonego przez niego cennika, obejmującego stawki uzależnione od rodzaju czynności będącej przedmiotem zlecenia. Aprobata ze strony dającego zlecenie ceny wynikającej z cennika oznacza, że staje się ona częścią umowy. Ponadto wysokość wynagrodzenia może wynikać z wzorca umownego stosowanego przez przyjmującego zlecenie (np. z regulaminu, formularza umowy). W ocenie Sądu strona powodowa nie zdołała wykazać niniejszego elementu. Co prawda świadek

A. J. (2) w zeznaniach wskazywał, iż dodatkowe wynagrodzenie przysługuje powódce tytułem wykonywania m.in. raportów, a źródłem zobowiązania jest cennik powodowej spółki. Wskazać jednakże należy, iż cennik nie został złożony do akt postępowania, nie został on również przedłożony stronie pozwanej, co zresztą pozwany podniósł zeznając.

Przy braku cennika taryfy należy odwołać się do nakładu pracy – ten element także nie został wykazany, musi to być jakiś element, który da się zmierzyć, wycenić. Nie wykazano także, iż żądane dodatkowe wynagrodzenie odpowiada zwykłemu wynagrodzeniu przy stosunkach tego rodzaju, co nakazywałoby zastosowanie wskazanego przepisu art. 735 § 2 k.c.

Konkludując, Sąd uznał za udowodnione roszczenie co do kwoty 5.842, 50 zł i kwota ta była uzasadniona na podstawie art. 734 i 735 k.c.

O odsetkach od zasądzonej kwoty sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. W wystawionej fakturze jako termin płatności wskazano okres 15 dni od dnia wystawienia faktury (fakturę wystawiono w dniu 29 listopada 2013 r., a termin płatności wskazano na dzień 14 grudnia 2013 r.). Oczywistym jednak jest, iż aby termin płatności zaczął biec, faktura musi być doręczona dłużnikowi. Uznać należy, iż w niniejszej sprawie doręczenie faktury pozwanemu nastąpiło dopiero z pozwem, tj. w dniu 14 sierpnia 2014 r. Doliczając 15 dni na zapłatę uzyskamy termin 29 sierpnia 2014 r. Dlatego też odsetki zasądzono od dnia 30 sierpnia 2014 r.

Zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie nie zmienia nic w zakresie kategoryzacji odsetek, zwłaszcza wobec zmiany, która weszła w życie w dniu 1 stycznia 2016 r. w związku z art. 2 Ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 9 listopada 2015 r.). Porównanie treści przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c. obecnie obowiązującego do tego obowiązującego do 31 grudnia 2015 r. skłania do wniosku, iż również poprzednio obowiązywały ustawowe odsetki za opóźnienie. W art. 481 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2015 r. była mowa, iż jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia. W § 2 wskazane jest, iż jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Zestawienie tych dwóch przepisów każe przyjąć, iż również przed 1 stycznia 2016 r. istniała instytucja ustawowych odsetek za opóźnienie. Zmiana zaś od 1 stycznia 2016 r. dotyczy kwestii sposobu obliczania ich za ten okres. Oczywiście za okres poprzedzający tę datę odsetki za opóźnienie obliczane są w wysokości obowiązującej w konkretnej dacie opóźnienia.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd oparł się na dyspozycji przepisu art. 100 k.p.c. i dokonał stosunkowego ich rozdzielenia. Powód wygrał sprawę w zakresie, w jakim jego powództwo zostało uwzględnione, zaś pozwany w części, w jakiej Sąd oddalił powództwo. W konsekwencji, powód wygrał proces w 23,75%, zaś pozwany w 76,25%. Po stronie powodowej obejmowały one koszt opłaty od pozwu w wysokości 1.230 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł, tj. łącznie 3.647 zł. Na koszty poniesione przez pozwanego złożyły się natomiast koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł, oraz kwota opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 zł tj. łącznie 2.417 zł. Tym samym, powodowi od pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu należy się kwota 866, 20 zł (3.647 zł x 23, 75%), natomiast pozwanemu od powoda tytułem zwrotu kosztów procesu należy się kwota 1843zł (2.417 zł x 76, 25%). Ostatecznie należało orzec, iż powodowi należy się od pozwanego kwota 976, 80 zł ((...)-866, 20 zł) tytułem zwrotu kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

- odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.